

Liczne zajścia z żydami

Marksieści w obronie żydów atakują O. N. R.

W Warszawie i na prowincji dochodzi do zajść z żydami. Jak donosi prasa żydowska, po czwartym wiecu w teatrze „Nowościach” w Warszawie przy ul. Biełajskiej 6, na którym wygłaszał referat polityczny przywódca sjonistów - rewizjonistów Zabożyński, grupy młodzieży żydowskiej próbowały demonstrować w związku z wypadkami w Palestynie. Policja rozproszyła demonstrantów. Przed domem przy ul. Biełajskiej 19 za udział w demonstracji za zakłócenie spokoju publicznego policja zatrzymała Izaaka Marka, Josefa Freimana i Naftalego Krzywonosę, który został tak ciężko pobity, że wezwano pogotowie ratunkowe.

Przeciw sjonistom demonstrowali komuniści. Interwenjowała policja, aresztując sprawców zajścia.

Na mieście został zaczepiony wieczorem na ul. Żelaznej i pobity przez nieznanego osobnika Nuchim Zylbersztajn, który odniósł ciężką ranę tłuczoną głową. Na ul. Rynekowej został poturbowany 30-letni Chaim Mon, kupiec, który otrzymał dwie rany tłuczone głową. Na ul. Leszno przed domem 121, został ugodzony nożem Ruwen Rubinsztajn. Ofiarom napadu udzieliło pomocy pogotowie.

Jak podaje „Nasz Przegląd”, w czwartek kolportowane były ulistki pogłoski, które miały wywołać zamieszanie. Treści tych pogłosek pismo żydowskie nie podaje.

W czwartek wieczorem, w alejach Ujazdowskich, pobito kilku żydów i próbowano spędzić publiczność żydowską z ławek.

W Mińsku Mazowieckim w czwartek panował naogół spokój. Żydzi unikali ukazywania się na mieście. Doszło do kilku incydentów. Na ul. Mostowej nieznanego sprawcę pobili Froim Osvalda, piekarsza. Przy pl. Kilińskiego sześciu osobników wtargnęło do sodowiarni Cypojry Grynshztajn, którzy zdemolowali urządzenie budki, słojem od cukrów zranili w głowę Hersza Matuszewskiego, poczem uszli. Po ulicach miasta krążył nadal patrol policyjny.

W czwartek, również na linii otwockiej dochodziło do zajść, likwidowanych przez policję. Jak podaje „Hajntze Najes” w Otwocku grupa chuliganów próbowała wywołać awanturę.

W różnych miejscowościach pod Warszawą porozkleszczano i rozrzucono ulotki o treści żydźczej, nawołujące do bojkotu handlu żydowskiego. Policja usunęła plakaty.

Jednocześnie w Otwocku i okolicy rozrzucono odezwę komitetu PPS, socjalistycznego TUR-a i Legjonu Młodych oraz związków zawodowych, w których organizacje te atakują ONR, stwierdzając, że nie pozwolą na żadne pogromowe wystąpienia, krzywdzące ludność żydowską. Odezwa kończy się słowami: „Żądamy ukarania prowokatorów w Otwocku, rozsiewających pogłoski, które mogą spowodować wystąpienia pogromowe! Robotnicy i chłopie nie dajcie się wziąć na lew bandzie ONR-owskiej!”

Na stacji kolejki Jabłonna-Wawer pobito handlarza fajan-

sów Mojżesza Kolskiego z Warszawy.

W Łodzi w Alei 1-go Maja pobito J. Zylbersztajna i Abrahama Blaksztajna. Blaksztajna przewiozło pogotowie do św. Józefa.

Na ul. Zgierskiej ciężko poraniono Moszkę Minca, a do składu win i wódek Michała Rotholca na placu Reymonta 2, wrzucono zapaloną szmatę.

W Tarnopolu dokonano napadu na wielu żydów. Interwenjowała policja, która rozproszyła napastników.

We Lwowie zmarł Salomon Rosenmann, ofiara zajść w parku Stryjskim.

Przegląd prasy

SILA CHŁOPA

W końcu czerwca we wsi Nowosielce, powiatu przeworskiego, odbędzie się, jak wiadomo, uroczystość poświęcenia kopca, usypanego przez chłopów ku czci Michała Pyrsa, wójta tej wsi, który w r. 1624 odparł napad Tatarów.

W związku z tem „Warszawski Dziennik Narodowy” pisze o wielkiej roli chłopstwa polskiego zarówno w walkach orężnych, jak i w dziele przeobrażeń społecznych oraz odrodzenia Narodu Polskiego.

W dzisiejszych warunkach rola chłopstwa w Polsce nie jest mniej, ani mniej godna.

„Wprawdzie jeszcze w obecnej chwili w silnym stopniu chłop polski ulega agitacji klasowej, ale ak-

cja wywrotowa wśród nich nie znajduje większego posłuchu. Chłopi, w swojej olbrzymiej przewadze, są elementem twórczym, przywiązany do ziemi, rodziny, religii, i ojczyzny. Coraz więcej wśród włościan jest takich, którzy poczuwają się do odpowiedzialności za to, co się w Polsce dzieje i widzą możliwość przetworzenia dzisiejszej rzeczywistości przez zespolenie się z całym narodem. Chłop polski instynktem niepusztym odczuwa, iż odnowienie i naprawa może przysić przez przebudowę całości narodowej, a nie przez rozbijanie jej.

Dlatego też: „Chłop stać się może i powinien najblizniejszym bodaj elementem przy budowie Wielkiej Polski i państwa narodowego”.

BEZ POLITYKI I KLASOWOŚCI!

„Kurier Polski” pisząc o zapadających decyzjach niektórych od-

ziałów Zw. Nauczycielstwa Polskiego, przystąpienia Związku do centrali klasowych związków zawodowych, zaznacza:

„Nie ulega dla nas wątpliwości, że sytuacja nauczycielstwa jest bardzo trudna. Nawet nietyłe w stanie materialnym — bo pod tym względem nauczycielstwo nie znajduje się w sytuacji wiele gorszej, aniżeli inne grupy pracowników umysłowych — ale w zakresie warunków pracy. Przepiętowanie klas, duży kontyngent obowiązkowych godzin tygodniowo, zmienność programów i podręczników, duże wymagania nietylko co do pracy zawodowej, ale i co do pracy społecznej — wszystko to wywołuje w kadrach nauczycielskich przemęczenie, niezadowolenie, rozgorzalenie, a często nawet fermenty.

Co gorsza, niema tej nawet satysfakcji, że rezultaty wyłożonej denerwującej pracy nauczycielskiej dają widome rezultaty: w czasie ostatnich powołań poborowych stwierdzono zastraszający zasięg tak zwanego powrotnego analfabetyzmu. Ludzie, których szkoła nauczyła czytać i pisać, zapominają o tem, co wskazuje, że nabrawszy wiedzy czytania i pisanie nie nabrali zamiłowania do drugiego słowa. Byłoby naturalnie błędem i niesprawiedliwością, gdyby winę za ten zatrważający stan rzeczy składać wyłącznie na szkołę, a tembardziej na nauczyciela.”

Ten stan rzeczy nakłada specjalne obowiązki na nauczycielstwo polskie:

„Niezbędnym warunkiem pracy nauczycielskiej jest zaufanie zarówno ze strony uczniów, jak rodziców. To zaufanie jest możliwe tylko wówczas, gdy nauczyciel nie ma na sobie pieczęci przynależności partyjnej. Tymczasem przyłączenie się do centrali klasowych związków zawodowych takie właśnie pieczęć musiałoby nadać organizacji nauczycielskiej. Albowiem klasowe związki zawodowe są conajmniej w równej mierze organizacją polityczną, jak zawodową. Dają nietylko, a nawet nie przede wszystkim, do poprawy bytu pracowników, ale jednocześnie na pierwszy plan wysuwają zagadnienia polityczne, zarówno doraznie — one są głównym oparciem P. P. S. w rozgrywce politycznej z rządem — jak na dalszą metę — są pepinierą ruchu rewolucyjnego, wymierzonym przeciwko istniejącemu ustrojowi społecznemu i politycznemu. Do tego też ich charakteru dostosowana jest cała taktyka klasowych związków zawodowych.

Nauczyciel, organizacyjnie z klasowym ruchem zawodowym związany, musi mieć charakter funkcjonariusza partyjnego w oczach władz, rodziców i uczniów. A to musi się przyczynić do obniżenia jego autorytetu, do wypaczenia jego pracy, jako wychowawcy.”

Zdanie to jest ze wszech miar słuszne. Oddawanie wychowania młodzieży w ręce zaangażowanej politycznie i klasowo grupy, nie powinno mieć miejsca.

Zw. Nauczycielstwa Polskiego, który angażował się i angażuje politycznie, powinien być stanowczo przywołany do porządku.

Demokracja na papierze Nowa konstytucja sowiecka została już ogłoszona

MOSKWA, 11. 6. Ogłoszono następującą decyzję prezydium Centralnego komitetu wykonawczego w sprawie konstytucji ZSRR.

Po wysłuchaniu sprawozdania Stalina, jako przewodniczącego komisji, która miała za zadanie opracowanie projektu konstytucji, centralny komitet wykonawczy ZSRR postanawia: 1) zatwierdzić projekt konstytucji, przedstawiony przez komisję, 2) zwołać kongres sowietów ZSRR, dla zbadania projektu konstytucji, 3) oznaczyć jako datę zwołania kongresu dzień 25 listopada 1936 r., 4) ogłosić publicznie projekt konstytucji, by mógł się stać przedmiotem dyskusji całej ludności.

Dyskusja nad projektem, zarówno w opinii, jak i na listopadowym Kongresie, będzie miała oczywiście znaczenie tylko formalne, nie ulega bowiem wątpliwości, że projekt zostanie bez zmian ratyfikowany.

ZASADY NOWEJ KONSTYTUCJI

MOSKWA, 12.6. Ogłoszony wczoraj pełny tekst projektu nowej konstytucji, składa się z 13 rozdziałów. Najważniejsze jego postanowienia przedstawiają się następująco:

W skład Z. S. R. R. wchodzi 11 republik związkowych, zamiast dotychczasowych 7-miu, gdyż kilku mniejszym republikom autonomicznym nadano obecnie charakter republik związkowych.

Najwyższym organem władzy państwowej jest wybierana na 4 lata Najwyższa Rada (Wierchownyj Sowiet), do której należy władza ustawodawcza. Odpowiada ona dotychczasowemu CIK-owi i

składa się z dwóch izb: rady związkowej, którą wybierają w 4-przymiotnikowym głosowaniu wszyscy obywatele, mający skończonych lat 18, przyczem jeden deputowany przypada na 300.000 ludności. Rolę senatu spełnia rada narodowościowa, do której wchodzi deputowani, wybrani drogą pośrednią przez rady poszczególnych republik, oraz przez sowiety lokalne.

Kandydatów na posłów do rady najwyższej może jednak wystawiać jedynie partia komunistyczna lub spokrewnione z nią organizacje społeczne. Partia komunistyczna jest bowiem wedle konstytucji, czołowym organem mas pracujących i kierowniczym ośrodkiem wszystkich organizacji, zarówno społecznych jak i państwowych. W praktyce więc „demokratyczne” wybory, jakie zapewnia obywatelom nowa konstytucja, będą w dalszym ciągu polegały na mianowaniu przez partię.

WŁAŚCIWY RZĄD

Jak i dotąd, faktyczna władza ustawodawcza należeć będzie jednak nie do Rady Najwyższej, zwołanej na sesji zwyczajnej dwa razy do roku, ale do wybieranego przez nią 31-osobowego prezydium, które posiadać będzie kom-

petencje bardzo szerokie, obejmujące w okresie między sesjami prawo decydowania o zmianie najwyższego dowództwa sił zbrojnych, wypowiedaniu wojny, zawieszeniu pokoju, zarządzaniu mobilizacji oraz o rozwiązaniu Rady Najwyższej.

Na połączonym posiedzeniu obu izb, Rada Najwyższa wybiera radę komisarzy ludowych, która jest przed nią odpowiedzialna, podobnie jak i prezydium Rady. Członkowie rządu są obowiązani odpowiedzieć na każdą interpelację w ciągu 3-ch dni.

Poszczególne republiki mają swoje własne konstytucje i mają w teorii prawo wyjścia ze Związku, w razach zaś kolizji między ustawodawstwem wszechzwiązkowym, a lokalnym, pierwszeństwo ma to drugie. Rząd centralny ma jednak prawo zawieszania uchwał radów poszczególnych republik.

W republikach związkowych parlament jest jednoizbowy. W poszczególnych krajach, prowincjach, okręgach, rejonach, miastach i wsiach, organem władzy są wybierane na 2 lata rady deputowanych. Sądy są wybierane przez obywateli na 3 lata, na podstawie 4-przymiotnikowego głosowania. Kościół oddzielony jest od państwa, a szkoła od kościoła.

Skutki cen kartelowych

Niemieckie drożdże szmuglowane do Polski

Wysoka cena drożdży utrzymywana dzięki polityce kartelowej stała się przyczyną przemytu drożdży niemieckich do Polski. Organa straży granicznej skonfiskowały w ostatnich tygodniach w kilku wypadkach prze-

mycane ładunki drożdży pochodzenia niemieckiego.

W ub. tygodniu w Brzezinach śląskich zatrzymano przemytników: Gruszkę i Szafrugę, którzy usiłowali przewieźć na stronę Polską 30 kg. drożdży prasowanych.

Radca prawny poselstwa niemieckiego uwięziony w Kownie za szpiegostwo

Agencja PRESS donosi z Wilna: Według wiadomości z Kowna, sądzia śledczy do spraw szczególnej wagi, wydał rozkaz aresztowania radcy prawnego poselstwa Rzeszy niemieckiej w Kownie, ad-

wokata Baumgartela. Według informacji prasy, Baumgartel stał na czele akcji szpiegowskiej niemieckiej na Litwie i wraz z kilku swoimi pomocnikami stanie przed sądem wojennym.

Sejmik spółdzielczy 1.000 delegatów zjeżdża do Warszawy

Dziś i jutro odbędzie się w Warszawie Zjazd delegatów Związku Spółdzielni Spożywców Spółem przy udziale przeszło 1000 delegatów z całej Polski.

Otwarcie Zjazdu w obecności Pana Prezydenta Rzplitej nastą-

pi o godz. 10-tej w gmachu kina Roma przy ul. Nowogrodzkiej 49. Zjazd zgał prezesa rady nadzorczej inż. Wojewódzki, Prezesa Zarządu Główn. prof. Rapacki złoży sprawozdanie z 25-letniej działalności ZW. Spółdz. Spożywców Spółem.

W drugim dniu Zjazdu odbędą się obrady plenarne. Dziś o godz. 19-tej delegaci złożą hołd Panu Prezydentowi na Zamku.

Zmiana starosty w Toruniu

Dotychczasowy starosta grodzki i powiatowy w Toruniu p. Skórewicz został zwolniony z tego stanowiska, a na jego miejsce przychodzi p. Tadeusz Bruniewski, naczelnik wydziału społ. - politycznego woj. stanisławowskiego.

Łebed ze Świętego Krzyża przyjedzie zeznawać do Lwowa

LWÓW, 12.6. (PAT). Na wstępie dzisiejszej rozprawy przeciwko 23 bojowcom O. U. N., podjętej po 3-dniowej przerwie, przewodniczący ogłosił, że na miejsce jednego z sędziów przysięgłych wchodzi sędzia zapasowy. W dalszym ciągu rozprawy zeznawał dalej św. wywiadowca Tic.

W czasie jego zeznań stawiali pytania oskarżeni Bandera, Myhal i Kaczmarek. Osk. Bandera twierdził, że przedłużenie jego pobytu w Gdańsku nastąpiło wskutek choroby.

Dalej zeznawali świadkowie Sułik i Hornicki. Św. Hornicki, który w śledztwie złożył obszernie i obciążające jednego z oskarżonych zeznania, obecnie odmówił udzielenia zeznań, wobec czego przewodniczący zarządził odczytać nie jego zeznań.

Na dzisiejszej rozprawie przewodniczący ogłosił postanowienie sądu, którego mocą dopuszczono na wniosek prokuratora i obrony wiele dowodów, m. in. dopuszczono akta sprawy Łemka w związku z zamachem na konsulat sowiecki we Lwowie. Dowód, że świadek Łebeda, odsiadującego karę więzienia na św. Krzyżu, przesłuchanie żony ś. p. dyr. Babija, dalej akta sprawy Aleksandra Kuca w Łucku o urządzenie zamachu na wojewodę Józewskie-

go, protokół z oględzin t. zw. archiwum Senyka, sporządzony przez sędziego Witulskiego i inne.

Sąd postanowił odmówić wnioskowi o przesłuchanie osk. Karpynca i Kłymyszyna. Na tem o godz. 11.30 przewodniczący zarządził przerwę południową.

Prok. Rudnicki

nie ustępuje

Agencja Telegraficzna Express donosi:

Podana przez niektóre pisma wiadomość o ustąpieniu prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie, p. Kazimierza Rudnickiego, nie znajduje potwierdzenia. W kołach sądowych i politycznych zapewniają, że prokurator Rudnicki nadal pozostanie na swoim stanowisku.

Zjazd inżynierów kolejowych

LWÓW, 12.6. (PAT). Rozpoczął się tu czterodniowy zjazd inżynierów kolejowych z całej Polski. Obrady zjazdu toczą się w gmachu Uniwersytetu z udziałem przedstawicieli władz. Przewodniczącym zjazdu wybrano dyrektora Łagunę.

Krzyż harcerski jako wotum złożony w kościele O.O. Jezuitów w Łęczycy

Komendy Hufców w Łęczycy, pragnąc uczcić jubileusz 20-lecia harcerstwa Ziemi Łęczyckiej, złożyły krzyż harcerski jako wotum w kościele oo. jezuitów w Łęczycy. Krzyż zawieszono na ołtarzu przed obrazem NMarji Panny.

W uroczystościach wzięli udział starosta, p. dr. Pajdak, Koło Przyjaciół Harcerzy oraz har-

cerstwo Ziemi Łęczyckiej. Ryngraf ze srebrnej blachy, na którym widnieje złoty krzyż harcerski, został wykonany ze starych monet srebrnych przez samą młodzież harcerską.

Tego samego dnia odbyło się poświęcenie stancji harcerskiej odrestaurowanej na ruinach zamku królewskiego.

Konferencje św. Wincentego opiekują się kasami bezprocentowymi

Za przykładem Warszawy chrześcijańskie Kasy bezprocentowe zaczynają rozpowszechniać się po całym kraju. Jest to objaw pomyślny i jeżeli byt rzeczonych Kas uda się utrwalić, to mogą one zdziałać wiele dobrego dla podupadłej materialnie ludności miejskiej, a przede wszystkim drobnych kupców i rzemieślników.

Doświadczenia dotychczasowe wykazują, iż tam Kasa bezprocentowa dobrze prosperuje, gdzie praca jej została związana z działalnością miejscowej konferencji św. Wincentego a Paulo, której członkowie wykonywali bezinteresownie nietylko wywiady o osobach starających się o pożyczki, ale również zajmowali się poborem rat, jakimi pożyczka w umówionych terminach winna być spłacana. Mając osobę czy rodzinę korzystającą z pożyczki w Kasie bezprocentowej w stałej swej opiece, członek Konf. św. Wincentego może doskonale orien-

tować się co do stanu materialnego otaczanego opieką i wie, czy ta osoba lub rodzina zasługuje na pewne względy, jeśli chodzi o przedłużenie okresu spłacania zaciągniętej pożyczki.

Kasy bezprocentowe nie mogą być instytucjami kredytu długoterminowego, bo w zasadzie, operując niewielkimi kapitałami, im szybką swym kapitałem obracają, tem są pożyteczniejsze, dlatego właśnie współdziałanie z Konferencjami św. Wincentego a Paulo, czy w braku tychże z odpowiednimi sekcjami Caritasu, niezwykle jest pomocne i ze wszech miar wskazane.

Wiceminister Doleżał objął urządowanie

P. Viceminister Przemysłu i Handlu Dr. Fr. Doleżał powrócił z Ameryki i objął urządowanie.

Min. Papee

bawił w Warszawie

Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku, min. Papee, bawił w Warszawie w sprawach służbowych. Pobyt min. Papeego w stolicy związany był tym razem ze sprawami układu polsko - gdańskiego, regulującego obrót finansowy i gospodarczy między Polską a Gdańskiem, w ramach polskich przepisów dewizowych.

Min. Papee powrócił w dniu wczorajszym do Gdańska.